

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Joanna Polak - Kałużna

Protokolant Weronika Bób

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **A. D.**

przeciwko **D. D.**

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa od pozwanego D. D. alimenty na rzecz powoda A. D. z kwoty po 350 zł miesięcznie, orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12 stycznia 2011 roku w sprawie III RC 517/10 do kwoty po 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 4 grudnia 2017 roku, płatne z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk M. S. (1) jako przedstawicielki ustawowej powoda;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie) kwotę 300zł tytułem opłaty sądowej, od ponoszenia której powód był zwolniony;

IV. zasądza od pozwanego D. D. na rzecz przedstawicielki ustawowej powoda M. S. (1) kwotę 1800zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego;

V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa powoda M. S. (1) wniosła o podwyższenie od pozwanego D. D. alimentów na rzecz powoda A. D. z kwoty po 350 zł miesięcznie, zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12 stycznia 2011 roku w sprawie III RC 517/10 do kwoty po 895 zł miesięcznie.

Na uzasadnienie pozwu podała, że od czasu ostatniego ustalenia alimentów wzrosły uzasadnione potrzeby powoda, jak również możliwości zarobkowe pozwanego i uzyskiwane przez niego dochody. Stwierdziła, że w czasie ostatniego orzekania alimentów powód miał niecałe dwa lata i zamieszkiwał ze swoją mamą, babcią i dziadkiem, którym była powierzona opieka nad małoletnim i wujkiem, a pozwany zabierał syna na jeden cały dzień w tygodniu. W tamtym czasie koszty utrzymania powoda określono na kwotę 700 zł miesięcznie, przedstawicielka ustawowa wówczas nie pracowała, kontynuowała naukę w technikum ekonomicznym, zaś pozwany pracował zarobkowo uzyskując wynagrodzenie w kwocie 1350 zł, a przy tym podawał, że z tego wynagrodzenia pokrywał ratę kredytu w wysokości 794 zł miesięcznie, miał wykształcenie średnie, z zawodu był realizatorem dźwięku.

Wg matki powoda aktualny koszt utrzymania powoda wynosi około 1789,25 zł miesięcznie, na którą składają się koszty utrzymania mieszkania około 179,25 zł miesięcznie koszty wyżywienia 450 zł miesięcznie, koszt zakupu odzieży 150 zł

miesięcznie, koszt zakupu obuwia 100 zł miesięcznie, koszt zakupu artykułów higienicznych 70 zł miesięcznie, koszty związane z edukacją, dojazdy do szkoły, składki na ubezpieczenie, składka na radę rodziców, składka na M., wycieczki szkolne, wyjazdy szkolne do teatru, zakup zeszytów, przyborów szkolnych - około 70 miesięcznie, koszt zakupu zabawek i gier komputerowych około 100 zł miesięcznie, koszt rozrywki rodzinnej 100 zł miesięcznie w tym urodziny kolegów i koleżanek, koszty Internetu, telewizji i telefonu 100 zł miesięcznie, koszt usług i leczenia stomatologicznego i incydentalnego około 70 miesięczne koszty związane z uczestnictwem małoletniego w klubie piłkarskim 370 -- 400 zł miesięcznie. Obecnie powód zamieszkuje z matką i jej mężem oraz dziadkami i bratem matki w domu rodzinnym matki, gdzie także zamieszkiwał w 2011 roku. Odnośnie swojej sytuacji materialnej przedstawicielka ustawowa wskazała, że pracuje jako kierownik sklepu (...) w N., z wynagrodzeniem (...).99 zł miesięcznie, z którego pokrywa ratę kredytu w wysokości 383,67 zł miesięcznie, że spodziewa się kolejnego dziecka. Odnośnie pozwanego wskazano, że posiada wykształcenie wyższe, pracuje w bibliotece w M. a ponadto jako animator kultury, a jego możliwości zarobkowe wynoszą co najmniej 4000 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 marca 2018 roku pozwany uznał żądanie pozwu do kwoty 500 zł oraz wniósł o nieobciążanie kosztami sądowymi. Wskazał, że wg niego koszt utrzymania i wychowania powoda nie przekracza 1000 zł miesięcznie i zakwestionował wskazane przez matkę koszty partycypacji w kosztach mieszkaniowych, koszty wyżywienia powoda, zakupu odzieży, uprawiania sportu, wydatki na telefon, telewizję, internet, wydatki higieniczne. Pozwany podkreślił, że matka powoda uniemożliwia mu kontakty z synem, a przekazywane przez niego prezenty, w tym odzież oświatowa wyrzuca oraz zaprzeczył twierdzeniom zawartym w pozwie, że w czasie kontaktów z synem nie zapewnia mu żadnych atrakcji, nic mu nie daje i ogranicza się do uiszczania alimentów. Przedstawiając swoją sytuację materialną podał, że jego dochody w 2016 r. wynosiły 2706,19zł, a w roku 2017 – 2626,90 zł, podkreślił, że raty zaciągniętego przez niego w listopadzie 2017 r. kredytu w A. Banku i pożyczki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wynoszą łącznie 787,95 zł miesięcznie, koszty dojazdu do pracy to dalsze 400 zł, opłata za telefon, internet, telewizję - 125 zł, a na wyżywienie, zakup obuwia i odzieży, zakup środków czystości, udział w kosztach utrzymania mieszkania i alimenty pozostaje kwota 706 zł miesięcznie. Podkreślił że gdyby matka powoda uprzedziła go o planowanym pozwie o podniesienie alimentów zapewne nie zaciągnąłby zobowiązań kredytowych i pożyczkowych, które w chwili obecnej nie pozwalają na pokrycie kosztów jego utrzymania

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód urodził się (...), jest dzieckiem M. S. (1) (poprzednio C.) i D. D.. Jest jedynym dzieckiem pozwanego, a jego matka w kwietniu 2018 roku urodziła drugie, zdrowe dziecko.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12 stycznia 2011 roku w sprawie IIIRC 517/10 zasądzone od pozwanego na rzecz powoda alimenty w kwocie po 350 zł miesięcznie. W czasie orzekania alimentów matka powoda nie pracowała, była uczennicą III klasy technikum ekonomicznego w szkole dziennej, mieszkała z bratem i rodzicami, którzy pomagali jej w wychowaniu i opiece nad powodem w czasie, gdy była w szkole. Koszt utrzymania syna, który miał wówczas niespełna dwa lata - wynosił około 650 zł -700 zł miesięcznie, na którą składały się koszty pampersów, kosmetyków, ubranek, żywności oraz koszty okazjonalnego leczenia. W tamtym czasie pozwany utrzymywał regularny kontakt z synem, raz w tygodniu spędzali razem czas, od godziny 10.00 – 19.00, a powód dostawał prezenty od siostry pozwanego. Rodzice matki powoda utrzymywali się z oszczędności, gdyż dziadek ojczysty w grudniu 2010 roku zamknął prowadzoną działalność gospodarczą, szukał pracy. Pozwany w czasie ustalania poprzednich alimentów zarabiał 1350 zł netto, pracował jako realizator dźwięku, nie podejmował dodatkowego zatrudnienia, spłacał raty za samochód, za remont pokoju za sprzęt nagłośnieniowy – łącznie ponad 750 zł miesięcznie, mieszkał z rodzicami, siostrą i siostrzenicą.

Dowód: - akta Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie w sprawie IIIRC 517/10,

- kserokopia aktu urodzenia powoda – karta 15-16

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 141-142,

- przesłuchanie pozwanego – karta 142-143,

W przeszłości matka powoda założyła sprawę o zmianę jego nazwiska na swoje, którą jednak przegrała

(bezsporne)

Przedstawicielka ustawowa powoda M. S. (1) jest zatrudniona jako kierownik sklepu (...) w N., obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim, a jej dochód wynosi 2500 – 2700 zł (netto) miesięcznie, brutto ponad 3000 zł miesięcznie. M. S. (1) w czerwcu 2017 roku zawarła związek małżeński z M. S. (2), z którym wspólnie zamieszkuje w domu swojej matki położonym w O.. Matka M. S. (1) pracuje za granicą, w swoim domu przebywa sporadycznie, gdyż w czasie pobytów w Polsce zajmuje się swoimi rodzicami, którzy chorują. Rodzina przedstawicielki ustawowej ma własne liczniki za prąd i gaz, niezależne od rachunków babki powoda.

W dniu 15 czerwca 2015 roku przedstawicielka ustawowa zaciągnęła w (...) kredyt na kwotę około 20.000 zł, zaś jej mąż w lutym 2016 roku na kwotę 26.171,76 zł.

Przedstawicielka ustawowa w kwietniu 2018 roku urodziła dziecko, które jest zdrowe.

Mąż M. S. (1) z zawodu jest technikiem budownictwa, pracuje jako asystent projektanta, zarabia około 1580 zł netto, czasami pracuje w nadgodzinach, w maju 2018 roku z tytułu nadgodzin zarobił 800 zł. M. S. (2) nie posiada dzieci z innych związków.

Dowód: - odpis skrócony aktu małżeństwa – karta 56-57,

- zaświadczenie o dochodach matki powoda – karta 68, 125,

- dokumentacja kredytowa – karta 69-77, 84-92,

- dokumentacja przebieg ciąży – karta 78-82,

- zaświadczenie o zarobkach M. S. (2) – 83,

- deklaracja podatkowa przedstawicielki ustawowej powoda – karta 126,

- zeznania świadka M. S. (2) – karta 141,

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 141-142,

- przesłuchanie pozwanego – karta 142-143,

Małoletni A. D. uczęszcza do publicznej szkoły podstawowej, do klasy III. Zamieszkuje wraz z matką, młodszym bratem i ojczymem w O..

Średnie wydatki na utrzymanie mieszkania zajmowanego przez rodzinę powoda to: podatek od nieruchomości 465 zł rocznie (38,75 zł miesięcznie), rachunki za prąd - 107-160 zł miesięcznie, za wodę 50-90 zł miesięcznie, za wywóz nieczystości – około 50 zł miesięcznie, za telefon i internet 70-75 zł - za matkę powoda i jej męża, w tym internet, zaś koszt doładowania telefonu dla powoda to 30 zł miesięcznie. Przejściowo pod koniec 2017 roku rachunki za telefon matki powoda były stosunkowo wysokie i wynosiły 300-500 zł miesięcznie, co było związane z pobytem babki za granicą.

Powód jest zdrowym dzieckiem, ma jedynie zalecane leczenie ortodontyczne i aparat ortodontyczny, który będzie kosztował 1500 zł, a dodatkowo będą miały miejsce prywatne wizyty u ortodonta, których koszt to 100 zł za wizytę. Aparat ortodontyczny sfinansowany ze środków NFZ powód mógłby otrzymać dopiero za 3 lata, ale wtedy nie spełniłby

już swojej funkcji. Kosztów leczenia nie było w czasie orzekania poprzednich alimentów. Średnio miesięcznie leczenie ortodontyczne po przeliczeniu rozłożonych w czasie kosztów aparatu to 150 zł

Powód systematycznie uczęszcza na zajęcia w klubie piłki nożnej Lechia, które odbywają się 4 razy w tygodniu w D., w związku z czym matka lub ojczym dowożą go na treningi samochodem pokonując odległość 14 km w jedną stronę. Miesięczny koszt treningów to chesne 60zł oraz koszty dojazdów na treningi oraz wyjazdów na mecze weekendowe, na które rodzice dowożą dzieci we własnym zakresie, co kosztuje co najmniej 50 zł miesięcznie.

Na treningi i mecze powód potrzebuje strój klubowy, na który składa się dres, który kosztuje 250zł miesięcznie i starcza na rok, koszulkę klubową, która kosztuje 80 zł i spodenki za 60 zł, a takich kompletów, gdyż się zużywają potrzebuje około 4 na sezon, a dodatkowo getry za kwotę 15 zł, które są zmieniane nawet co miesiąc. W sumie na odzież sportową, w tym buty do uprawiania piłki nożnej matka powoda musi w skali roku wydać co najmniej 1200 zł, tj. 100 zł miesięcznie.

Poza treningami w D. powód uczestniczy w obozach piłkarskich. Każdego roku odbywają się zwykle trzy takie obozy. W ostatnim roku był w Z., co kosztowało 500 zł plus 130 zł transport, w ferie zimowe obóz kosztował 300 zł plus transport 50 zł oraz obóz letni. W sierpniu 2018 roku zaplanowany jest obóz w K., którego koszt to 800 zł. Łącznie obozy syna kosztują około 1800 zł, co średnio w przeliczeniu na miesiąc daje kwotę 150 zł. Doliczając do tego koszty chesnego w klubie i wyjazdów na mecze weekendowe – gdzie średni koszt wynosi 50 zł miesięcznie – łącznie wydatki przedstawicielki ustawowej na uprawianie sportu przez powoda w tym chesne, wyjazdy dłuższe wakacyjne, wyjazdy weekendowe – wynosi 270 zł miesięcznie – bez odzieży.

Wszystkich powyższych wydatków na powoda przedstawicielka ustawowa nie ponosiła w czasie gdy, orzekano ostatnie alimenty.

Dodatkowymi kosztami, których nie było, gdy orzekano poprzednie alimenty są koszty związane z edukacją powoda, w tym przybory szkolne, składki szkolne, wycieczki szkolne, (bez podręczników, które są darmowe) – których koszt wynosi średnio 70 zł miesięcznie.

Ponadto wzrosły co najmniej o 100 zł wydatki związane z wyżywieniem powoda i o co najmniej o 100 zł związane z jego ubraniem, szczególnie zakupem obuwia (poza odzieżą i obuwiem sportowym), jeżeli uwzględni się wzrost cen na przestrzeni ostatnich 7 lat, te kwoty nie mogą być uznane za zawyżone, szczególnie gdy zważyć – podnoszony przez matkę – znaczny apetyt uprawiającego aktywnie sport i dorastającego powoda.

Obecnie 9 - letni powód, bardzo często uczęszcza na urodziny kolegów, takie wyjście jest co najmniej 1 w miesiącu, a jego koszt to około 50-70 zł.

W czasie orzekania poprzednich alimentów matka powoda nie ponosiła także kosztów rekreacji syna, rodzinnych wyjazdów do kina i na pizzę, czy też wyjazdów wakacyjnych – co w przeliczeniu na miesiąc daje kwotę co najmniej 100 zł.

Łącznie wzrost wydatków na utrzymanie powoda wynosi około 1000 zł miesięcznie, co jest związane z oczywistym wzrostem cen na przestrzeni ponad 7 lat jakie upłynęły od poprzedniego wyroku ale i licznymi dodatkowymi wydatkami typowymi dla chłopca w jego wieku jak rekreacja, wyżywienie, ubranie (sportowe i codzinne), ale i z wydatkami właściwymi dla powoda jak uprawianie piłki nożnej czy koszt leczenia ortodontycznego. Oczywistym jest wprawdzie, że w porównaniu czasem, gdy orzekano poprzednio o alimentach odpadły matce powoda pewne wydatki właściwe dla wieku niemowlęcego jak pampersy i inne środki higieniczne, lecz w to miejsce pojawiły się wzrastające wydatki na środki higieniczne, np. związane z praniem jego odzieży, którego jest dużo oraz inne koszty jak np. lekarza sportowego – 500 zł rocznie, czy koszty rodzinnych wyjazdów na mecze piłkarskie do C., W. czy P., gdzie bilet dla dziecka na mecz reprezentacji kosztuje 80 zł, a klubowy 40 zł.

Dowód: - rachunki za telefon – karta 46-49,

- dowód płatności podatku od nieruchomości – karta 52,
- dowody płatności za prąd, za gaz, za wodę, za wywóz nieczystości – karta 53-63,
- informacja z klubu (...) – karta 64,
- dowód płatności za szkołę piłkarską – karta 65-67,
- zeznania świadka M. S. (2) – karta 141,
- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 141-142,
- przesłuchanie pozwanego – karta 142-143,

Pozwany D. D. jest zatrudniony w Bibliotece Publicznej w M. jako specjalista do spraw kultury, z wynagrodzeniem 2636 zł netto miesięcznie, pracuje po 8 godzin dziennie, gdy są dodatkowe imprezy po 11-12 godzin dziennie, a później odbiera nadgodziny, większość weekendów ma wolne. Praca daje pozwanemu satysfakcję.

Pozwany mieszka nadal z rodzicami W. i T. D., ale zamierza się przeprowadzić do osobnego mieszkania z narzeczoną. Gdy orzekano poprzednie alimenty W. D. pracował jako pracownik fizyczny i zarabiał średnio 1317 zł miesięcznie, zaś T. D. była zarejestrowana jako bezrobotna w PUP w D. od 15 kwietnia 2010 roku z prawem do zasiłku, później bez prawa do zasiłku.

Łącznie dochód pozwanego w 2016 roku wyniósł 43.755,28 zł, w tym z tytułu działalności wykonywanej osobiście – 1200 zł, zaś w 2017 roku 45.026,48 zł, w tym z działalności 2007,20 zł.

Pozwany jeden raz zapłacił za leczenie dentystyczne syna 180 -200 zł, gdy powód miał 4-5 lat.

Pozwany w trakcie poprzedniej sprawy o alimenty spłacał kredyt w wysokości 14.482,10 zł, na zakup samochodu, którego potrzebował by dojeżdżać do pracy, rata miesięczna wynosiła 414,85 zł, kredyt został spłacony w 2015 roku, ponadto spłacał kredyt zaciągnięty w banku (...) na cele mieszkaniowe oraz kolejny zaciągnięty na zakup sprzętu nagłaśniającego. Łącznie raty zobowiązań kredytowych wynosiły wówczas ponad 560 zł.

Obecnie pozwany ma do spłaty kredyt w A. Banku, gdzie rata miesięczna wynosi 485,20 zł miesięcznie oraz kredyt u pracodawcy w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych na cele mieszkaniowe – gdzie rata miesięczna wynosi 300 zł. Zobowiązanie pozwanego na karcie kredytowej wynosiło 2073,54 zł.

Pozwany kupił synowi wiele rzeczy, w tym piłkę, torbę sportową, których powód obecnie nie chce przyjąć. Na I Komunię pozwany kupił synowi deskorolkę elektryczną za kwotę 1000 zł oraz dał 1500 zł w kopercie. W czasie, gdy powód chętnie konatktował się z ojcem ten zabierał go do m. (...), do K., do podziemnego miasta itp.

Dowód: - zaświadczenie o dochodach pozwanego karta 25,

- zaświadczenie o dochodach ojca pozwanego – karta 25, 26,
- zaświadczenie z PUP w D. – karta 27-28,
- dokumentacja kredytowa – karta 29-37, 107,
- deklaracja podatkowa – karta 108-114,
- umowa pożyczki z ZFŚS – karta 115,
- dowody płatności za prąd, telefon – karta 116-117,

- wydruk z konta osobistego – karta 118,
- dowody zakupu paliwa – karta 119-123,
- dowód spłaty kredytu – karta 123,
- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 141-142,
- przesłuchanie pozwanego – karta 142-143,

Kontakty syna z ojcem w ostatnim czasie pogorszyły się, ojciec przychodzi w ustalonych terminach a powód nie zawsze chce wychodzić do ojca. W listopadzie 2017 roku ojciec złożył sprawę o kontakty z powodem, jest także w toku sprawa o zagrożenie nakazem zapłaty matce za nie wykonywanie kontaktów

(bezsporne)

W okresie od maja 2017 roku do maja 2018 roku Powiatowy Urząd Pracy w D. posiadał bardzo wiele ofert pracy dla osób z wykształceniem wyższym oraz bez kwalifikacji, a proponowane wynagrodzenie wynosiło od 2000 zł do ponad 3000 zł miesięcznie, zaś Powiatowy Urząd Pracy w Z. posiadał oferty pracy z wynagrodzeniem około 2000-2100 zł miesięcznie.

Dowód: - informacja z PUP w D., Z. – karta 134-140,

Sąd zważył ponadto, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala, zdaniem Sądu na uwzględnienie powództwa w całości.

W rozpatrywanej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 138 k.r.i o., zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez wyrażoną w tym przepisie zmianę stosunków rozumieć należy istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony wcześniej zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania.

Mając na uwadze powyższy przepis, jak również normę wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którą zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentacji z drugiej zaś uwarunkowany jest możliwościami zarobkowymi i majątkowymi osób zobowiązanych, Sąd ustalił wysokość środków niezbędnych do utrzymania i wychowania powoda i zmiany w tym zakresie w porównaniu z 2011 roku, gdy określano ostatnie alimenty, jak również aktualne możliwości zarobkowe i majątkowe jego rodziców i wielkości te rozważył w kontekście potrzeb oraz możliwości zarobkowych stron, jakie występowały w czasie ustalania alimentów w sprawie IIIRC 517/10 Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.

Powyższe uregulowania pozwalają na dostosowanie rozmiarów wysokości alimentów do aktualnej sytuacji osób uprawnionych i zobowiązanych. W niniejszej sprawie sama okoliczność, iż ostatnio ustalone alimenty miały miejsce ponad 7 lat temu uzasadnia żądanie ich zmiany, jednakże przy ich zmianie należy uwzględnić nie tylko sytuację materialną i potrzeby osoby uprawnionej, ale także osób zobowiązanych do alimentacji.

Ustalając możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji pozwanego D. D., Sąd oparł się na ustaleniach poczynionych w czasie poprzedniej sprawy o alimenty, złożonych w obecnym procesie deklaracjach podatkowych oraz twierdzeniach pozwanego, z których wynika, iż dochody pozwanego wzrosły niemal o 100% w porównaniu z czasem, gdy ustalono poprzednie alimenty. Także i wtedy i obecnie pozwanego obciążały raty kredytu, których wysokość obecnie uległa niewielkiemu zwiększeniu, jego sytuacja mieszkaniowa i zdrowotna nie uległy zmianie, a

poza powodem nie ma nadal nikogo na utrzymaniu. W ocenie Sądu pozwany jest w stanie łożyć na utrzymanie powoda alimenty w kwocie po 850 zł miesięcznie, co stanowi 30 % jego dochodów netto zatem na własne utrzymanie pozostaje mu dwa razy tyle, co w ocenie Sądu pozwala na zaspokojenie potrzeb dorosłego zdrowego mężczyzny, na usprawiedliwionym poziomie. Co istotne pozwany, który nie sprawuje pieczy nad żadnym dzieckiem ma możliwość podjęcia dodatkowego zatrudnienia i uzyskania dalszego dochodu, np. w wolne weekendy, skoro nie chce zrezygnować z bezpiecznej pracy w sferze budżetowej. Ponadto analiza jego twierdzeń, w których podaje, że na I Komunię dał synowi prezent i pieniądze o łącznej wartości 2500 zł prowadzi do wniosku, że jego sytuacja materialna nie jest tak zła jak to obecnie przedstawia.

Jeżeli chodzi o sytuację materialną i możliwości zarobkowe przedstawicielki ustawowej powoda M. S. (1), na której również ciąży obowiązek alimentacyjny wobec powoda, Sąd oparł się ustaleniach poczynionych w czasie ostatniej sprawy o alimenty, na zaświadczeniu o dochodach, deklaracjach podatkowych oraz na przesłuchaniu przedstawicielki ustawowej powoda i pozwanego, z których wynika, że sytuacja materialna matki powoda uległa diametralnej zmianie, gdyż już nie jest pozostającą bez dochodów uczennicą technikum ekonomicznego, lecz kierownikiem sklepu w N. z dochodem podobnym do pozwanego i także ją obciążają – jak pozwanego – koszty dojazdu, za wyjątkiem obecnego okresu przerwy, w związku z pozostawaniem na urlopie macierzyńskim. Przedstawicielka ustawowa ma na utrzymaniu ponadto młodsze dziecko z obecnego związku, co nie uszczupliło jej wydatków na utrzymanie powoda.

Przy tak ustalonych możliwościach zarobkowych i majątkowych M. S. (1) i D. D. kierując się normą prawną wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych powinien być adekwatny do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, Sąd rozważył jakie obecnie są koszty utrzymania i wychowania powoda A. C., a w szczególności w jakim zakresie i w jakiej wysokości nastąpiła zmiana tych wydatków

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwalają, zdaniem Sądu przyjmując, że łączne koszty utrzymania powoda wzrosły znacznie i wynoszą około 1700 złotych miesięcznie, zaś w ich skład wchodzi wydatki niezbędne do zakupu żywienia, ubrania, środków czystości, wydatków szkolnych i kosztów utrzymania mieszkania, a także wydatki ponoszone przez matkę i ojczyma na zajęcia dodatkowe i inne z nimi związane, na utrzymanie telefonu powoda oraz jego rekreację, w tym wyjazdy w wakacje oraz ferie zimowe na obozy piłkarskie oraz wyjazdy rodzinne. Powód nie jest już niemowlakiem ale uczniem, małym piłkarzem, zafascynowanym swoim hobby, a sytuacja materialna jego obydwojga rodziców pozwala na realizację tej pasji na obecnym, bardzo zaangażowanym poziomie, połączonym z częstymi treningami, wyjazdami weekendowymi na mecze, kilkukrotnymi wyjazdami na obozy. Powód jest ponadto chłopcem w okresie silnego wzrostu co łączy się ze wzmożonym apetytem oraz wyrastaniem z odzieży, która ponadto ulega zwiększonemu zużyciu z powodu uprawiania piłki nożnej. Ponadto zalecono u niego leczenie ortodontyczne, czego ojciec nie kwestionował.

Uwzględniając powyższe, Sąd nie zgodził się z twierdzeniami pozwanego zawartymi w odpowiedzi na pozew, że łączne średniomiesięczne koszty utrzymania A. to 923,38 zł. Przedstawicielka ustawowa wykazała bowiem, że koszty uprawiania piłki nożnej (z dojazdami i obozami) są znacznie wyższe niż przyjął ojciec, podobnie jak koszty jego żywienia, które, wg pozwanego wynosi 250 zł miesięcznie – 8 zł dziennie, co jest ewidentnie kwotą nie uwzględniającą potrzeb aktywnego sportowo dziewięciolatka. Także wydatki na odzież i obuwie (nie to klubowe) są wyższe niż wskazane przez powoda 100 zł miesięcznie (1200 zł rocznie) skoro powszechnie wiadomym jest, że uprawiający piłkę nożną chłopcy bardziej niż inni zużywają obuwie i odzież, a wg matki buty sportowe to koszt około 200 zł. Wiadomym jest zaś, że jedna para w ciągu roku nie wystarczy. Co istotne pozwany przedstawiając strukturę swoich wydatków podkreśla kwotę 400 zł związaną z wydatkami na paliwo na swoje dojazdy do pracy, a jednocześnie nie uwzględnia podobnego wydatku po stronie powoda, mimo, że matka powoda lub jego ojczym muszą dowozić A. 4 razy w tygodniu na treningi plus na wyjazdy na mecze weekendowe. K. wydatki związane z uprawianiem sportu przez powoda pozwany określił, że wg niego wynoszą one 185,83 zł miesięcznie i zaliczył do nich koszty czesnego i dwóch obozów, nie uwzględnił jednak wydatków na niemal cotygodniowe wyjazdy na mecze weekendowe, zakupów klubowej odzieży i obuwia sportowego, podobnie jak wskazanych wyżej kosztów dowożenia powoda na treningi.

Reasumując, skoro wskazany wyżej miesięczny koszt utrzymania powoda wzrósł o co najmniej 1000 zł to tym samym usprawiedliwiony jest wzrost alimentów należnych od pozwanego o połowę tej kwoty, czyli o 500 zł.

Sąd w rozważaniach pominął kwestie zmian w zakresie wydatków mieszkaniowych, zakwestionowanych przez pozwanego, dostrzegł bowiem, że przedstawicielka ustawowa przedstawiła szereg rachunków na nazwisko swojej matki E. C. (np. za prąd i wodę) – w sytuacji gdy mówiła że ma własne osobne rachunki. W tej sytuacji, Sąd przyjął, że wydatki mieszkaniowe należy pozostawić na poziomie jak poprzednio i nie mają one wpływu na zwiększenie alimentów. Wprawdzie w domu przybyło dwie osoby – mąż matki powoda i jego nowonarodzony brat, co powoduje, że koszty te należy dzielić na więcej osób, jednakże znany powszechnie wzrost wydatków mieszkaniowych, jaki miał miejsce w okresie ostatnich 7 lat w ostatecznym rozliczeniu spowodował, że udział wydatków mieszkaniowych przypadający na powoda pozostał na niezmiennym poziomie.

Powód obecnie – inaczej niż poprzednio uczęszcza do szkoły podstawowej co generuje dodatkowe koszty związane z zakupem wyprawki, składkami szkolnymi, wycieczkami i wyjazdami na zieloną szkołę co kosztowało 500 zł plus kieszonkowe.

Z upływem 7 lat wzrosły wydatki na odzież i obuwie, doszły wydatki na leczenie stomatologiczne i ortodontyczne, a także związane z rekreacją i spotkaniami w gronie kolegów, w tym na urodzinach, co jest połączone z koniecznością zakupu prezentu za 50-70 zł, a takie urodziny są średnio 1 raz w miesiącu.

. Wszystkie wyżej wymienione uzasadnione wydatki na utrzymanie powoda zwiększyły koszty jego utrzymania, w porównaniu z rokiem 2011, gdy orzekano poprzednie alimenty o kwotę około 1000 zł miesięcznie, która – jak wskazano wyżej – uwzględniła wzrost cen żywienia, odzieży, obuwia, kosztów paliwa, po upływie 7 lat od ustalenia ostatnich alimentów.

Co do twierdzeń pozwanego, że nie jest przygotowany na podwyższenie alimentów, gdyż w listopadzie 2017 roku zaciągnął kredyt w A. Banku (nie wskazał na jaki cel), z którego zrezygnowałby, gdy wiedział, że przedstawicielka ustawowa ma zamiar złożyć pozew w niniejszej sprawie – to stwierdzić należy, że pozwany wiedząc, że syn czynnie uprawia sport, że wyjeżdża na obozy, mecze wyjazdowe, że rośnie – winien był liczyć się wzrostem wydatków na jego utrzymanie.

Reasumując należy stwierdzić, że ustalona w 2011 roku kwota alimentów w chwili obecnej nie odpowiada potrzebom powoda. Dlatego doszło do podwyższenia ustalonych alimentów do kwoty po 850 zł miesięcznie, począwszy od dnia złożenia pozwu, uznając, iż kwota ta odpowiada połowie miesięcznych usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda ponoszonych przez matkę oraz możliwościom majątkowym i zarobkowym ojca, który poza powodem nie ma nikogo na utrzymaniu.

Co do podnoszonej przez pozwanego okoliczności, że matka nie przedstawiła dowodów zakupu odzieży, obuwia, kosztów leczenia stomatologicznego, zabawek i rozrywki itp. Sąd – kierując się względami doświadczenia życiowego - przyjął te wydatki na poziomie średnim, na terenie właściwości tutejszego Sądu, za wyjątkiem wydatków związanych z uprawianiem sportu, które odnośnie powoda są znacznie wyższe z racji większego niż przeciętny 9- latek zaangażowania w treningi, co potwierdziła w swojej informacji prezes zarządu klubu.

Oboje rodzice zobowiązani są do ponoszenia kosztów utrzymania dziecka. Osoba zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Zarówno ojciec jak i matka powinni dążyć wszelkimi staraniami i podjąć odpowiednie zatrudnienie, aby zapewnić odpowiedni poziom życia swoim dzieciom. Zobowiązany do alimentacji powinien uczynić zadość swojemu obowiązkowi, choćby wiązało się to z istotnym uszczerbkiem i powodowało obniżenie stopy życiowej. W niniejszej sprawie matka zapewnia synowi codzienne utrzymanie, sprawuje opiekę nad nim, kontynuuje leczenie stomatologiczne i ortodontyczne, zapewnia udział w treningach i innych wyjazdach małemu piłkarzowi, co wymaga częstych dojazdów D. i nie tylko oraz wykonuje

codzienne czynności w stosunku do niego, łącząc to z pracą zawodową, w której obecnie ma przerwę. Pozwany poza obowiązkiem alimentacyjnym w żaden sposób nie pomaga w wychowaniu syna, nie uczestniczy w jego procesie edukacji oraz realizacji pasji piłkarskiej, a analiza przyczyn tej sytuacji, nie jest przedmiotem niniejszego postępowania.

Obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców.

Sąd uznał, że alimenty w kwocie po 850 zł miesięcznie są adekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, który jest zdrowym człowiekiem, mogącym poszukiwać lepszego lub dodatkowego zatrudnienia, szczególnie, że w tym celu nabył sprzęt nagłaśniający i w przeszłości miał z takiej dodatkowej działalności kolejny dochód.

Wobec uznania za nie udowodnione żądania pozwu ponad kwotę 850 zł, oddalono powództwo w pozostałym zakresie.

Uściślając obowiązek pozwanego wskazano termin, w którym mają być uiszczane miesięczne raty alimentacyjne, zaś orzeczenie o odsetkach znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte o przepis art. 13 i 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398).

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego oparto na treści art. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. nr 1800, z 2015 roku ze zmianami), wobec niemal całkowitego uwzględnienia powództwa

Rygor natychmiastowej wykonalności został nadany orzeczeniu na mocy przepisu art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.